

Robert Traba

"Preussen und Berlin. Beziehungen zwischen Provinz und Hauptstadt", hrsg. von Udo Arnold, Schriftenreihe Nordost-Archiv, h. 22, Tagungsberichte der Historischen Kommission für ost- und westpreussische Landesforschung, h. 2 (...) [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 113-116

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kótrzy własnymi rękami strzelali, zadawali cierpienia, na śmierć zadręczali i dlatego później łatwiej mogli być osądzeni niż ludzie wyrachowanych postaw, dobrych manier i — co nie najmniej ważne — wspomagani przez rutynowych adwokatów” (s. 12).

Antoni Soloma

Preussen und Berlin. Beziehungen zwischen Provinz und Hauptstadt. Mit Beiträgen von H. Boockmann, L. Biewer, G. Labuda, E. Opgenoorth, H. Motekat, hrsg. von Udo Arnold, Schriftenreihe Nord-ost-Archiv, H. 22; Tagungsberichte der Historischen Kommission für ost- und westpreussische Landesforschung, H. 2, Lüneburg 1982.

Preussen im 19. Jahrhundert. Mit Beiträgen von H. Heinelt, S. Kalcmbka, R. Kahsnitz, hrsg. von Udo Arnold, Schriftenreihe Nordost-Archiv, H. 25; Tagungsberichte der Historischen Kommission für ost- und westpreussische Landesforschung, H. 4, Lüneburg 1984.

Obie prezentowane książki są, jak wspomina wydawca prof. Udo Arnold, kontynuacją, trwającego od 1977 r. dialogu między polskimi a niemieckimi historykami. Stąd, mimo że od czasu ich wydania minęło już kilka lat, warto zasygnalizować tę cenną inicjatywę, która, mamy nadzieję, będzie kontynuowana w przyszłości.

Referaty do pierwszej książki były efektem posiedzenia Historische Kommission, które odbyło się w 1980 r. w Berlinie. Jego celem było podkreślenie znaczenia materiałów archiwalnych, byłego Staatsarchiv w Królewcu, znajdującego się obecnie w das Geheime Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie dla badań nad przeszłością Prus. Ludwig Biewer w artykule materiałowym (*Quellen zur Geschichte Ost- und Westpreussens im Altbestand des Geheimen Staatsarchivs Preussischer Kulturbesitz*) dał właśnie przykłady zespołów aktowych dotyczących Prus Wschodnich i Zachodnich, jakie przechowywane są w archiwum berlińskim (ss. 41—48).

Zbiór referatów rozpoczyna Hartmut Boockmann — *Die Entwürfe von Karl-Wilhelm Kolbe und Karl-Wilhelm Wach für die Glasmalereien des Marienburger Sommerremters. Beiträge zu einer Ikonographie des Deutschen Orden* (ss. 9—39). Wbrew podtytułowi autor tylko pośrednio zajmuje się ikonografią Zakonu Krzyżackiego. Podmiotem jest natomiast 7 obrazów olejnych z początku XIX w. z (odkrytych w 1968 r.), które przedstawiają sceny z historii Zakonu. Nie są one „spuścizną Zakonu, lecz bardziej świadectwem wspomnienia o nim —, jego recepcją w XIX w.” (s. 9).

Gerard Labuda (*Preussisch-polnische Beziehungen im historiographischen Werk Leopold von Ranke*, ss. 49—81) przedstawił stosunki polsko-pruskie w historiografii Leopolda von Ranke. Ze względu na ograniczone ramy referatu autor analizował jedynie te dzieła, z ogromnej spuścizny Rankego, które bezpośrednio dotyczą omawianego tematu. Są to: *Weltgeschichte* (ss. 52—59), *Epochen der neuen Geschichte* (ss. 59—67) i *Neun Bücher preussischer Geschichte* (ss. 67—73). Gerard Labuda poddaje te prace szczegółowej ocenie. W pracach Rankego dominuje tendencja pomijania problemu polskiego i fascynacji Zakonem Krzyżackim. Szczególne znaczenie miały szkice *Epochen der neuen Geschichte*, w których Ranke prawie zupełnie pominął znaczenie Polski w rozwoju państwa brandenbursko-pruskiego. Teza ta znalazła później wielu naśladowców.

Ernst Opgenoorth (*Herzog Friedrich Wilhelm? Das Herzogtum Preussen unter dem Grossen Kurfürsten*, ss. 83—97) podjął się opracowania tematu dotychczas pomijanego w badaniach nad dziejami brandenburskiego absolutyzmu. Autor zastanawia się mianowicie nad stosunkiem ludności Prus do sprawującego absolutystyczne rządy Fryderyka Wilhelma oraz nad rolą specyfiki pruskiej w ocenie wielkiego elektora brandenburskiego. Tłem rozważań są wydarzenia sejmu 1661—1663 (der lange Landtag),

szczególnie postawa stanów pruskich. Podłożem konfliktu był, według Opgenoortha, spór między absolutystyczną władzą elektora a prawami stanów pruskich, głównie prawem indygenatu.

Helmut Motekat zaprezentował interesujące refleksje na temat *Berlin und seine Faszination für Künstler aus Ost- und Westpreussen* (ss. 99—121). Fascynacja rozumiana może być w sensie zarówno pozytywnym, jak i negatywnym. Jako przykład tej ostatniej przytacza między innymi prace Waltera Kiaulehna czy Karla Schefflera, których fascynował Berlin głównie z powodu ogromnego rozwoju (w 1850 r. — 45 tys. mieszkańców, w 1900 r. — 2 miliony) i idących w ślad za tym ujemnych zjawisk cywilizacyjnych. Zasadnicza jednak część artykułu dotyczy sześciu postaci. Najwybitniejszą wśród nich jest, urodzony w Królewcu w 1776 r., Ernst Teodor Amadeus Hoffmann — poeta, malarz, kompozytor doby romantyzmu. Po opuszczeniu rodzinnego miasta osiadł u schyłku życia w Berlinie, pracując tam w sądownictwie (1816—1822). W dwunastu utworach specyficzna atmosfera tego miasta posłużyła mu za tło akcji. Około dwóch pokoleń później w berlińskiej Izbie Sądowej pojawił się Ernst Wichert, urodzony w 1831 r. w Wystruci (Insterburg). „Richter und Dichter” — jak sam siebie określił — wybitny znawca historii Prus Książęcych. W swoich dramatach i powieściach wykorzystywał własne badania archiwalne, prowadzone w Królewcu i Berlinie. Zajmował się głównie prawnymi problemami suwerenności wielkiego elektora wobec opozycji stanów pruskich. 3 kolejne postaci, które uległy fascynacji Berlinem to: pisarz i teoretyk naturalizmu Arno Holz oraz dwaj inni naturaliści Hermann Sudermann i Max Halbe. Ostatnim, z zaprezentowanych przez prof. Motekata twórców, jest Oskar Loerke, urodzony w Świeciu — znawca muzyki i muzyk, a jednocześnie liryk i wysokiej rangi eseista. W jego utworach i dzienniku wielokrotnie przewija się wątek wyboru nowej ojczyzny (Heimatstadt) — Berlina. Autor kończy swoje rozważania refleksją nad symbolicznym fragmentem powieści Güntera Grassa *Hundenjahre*. Po wojnie spotykają się dawni przyjaciele z dzieciństwa spędzonego gdzieś nad „dolną Wisłą”. Miejscem spotkania jest właśnie Berlin, w którym obaj przyjaciele wracają do wspomnień z przeszłości.

Zdając sobie sprawę z potrzeb badawczych dotyczących historii prowincji (Prusy Wschodnie i Zachodnie), jak również całego państwa pruskiego w XIX w., Historische Kommission zorganizowała 3 posiedzenia poświęcone tej tematyce (1981 — Nürnberg, 1982 — Marburg, 1983 — Lüneburg). 3 odczyty w formie artykułów wydano w prezentowanym zeszycie „Preussen im 19. Jahrhundert”. Inne, jak na przykład artykuły dr. Bernarda Sösemana, dr. Herberta Obenaus czy dr. Hansa-Jürgena Karpa opublikowano w „Zeitschrift für Ostforschung” albo w „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschland”.

Zeszyt otwiera artykuł Huberta Heinelta — *Studienreise und Innovation. Zur Reise Teodor von Schöns durch Deutschland und Grossbritannien und deren Impulse für die Wirtschaft Ost- und Westpreussens* (ss. 11—30). Podróż tę, późniejszy naczelny prezydent Prus Wschodnich i Zachodnich, rozpoczął w 1795 r., jako 22 letni referendarz. Świadectwem jego wrażeń i refleksji są sprawozdania wysyłane do ministra Schröttera. Wynika z nich wyraźnie, że nie była to w żadnym wypadku podróż turystyczna. Odbiegała też od współczesnych przedsięwzięć pokolenia „Sturm und Drang” oraz podróży w celu kształcenia (Bildungsreisen). Sprawozdania Schöna pozbawione są skłonności filozoficznych i naukowych. W odróżnieniu od jego dzienników, które są zwierciadłem obserwowanej rzeczywistości, sprawozdania mają charakter memorandumów. Schön, ze względu na umowę ze Schrötterem, ograniczał się do spraw najistotniejszych, mających praktyczne znaczenie dla rozwoju gospodarki i handlu. Główną część artykułu Heinelta zajmuje rekonstrukcja poglądów Schöna na niektóre dziedziny gospodarki: *Merinoschafzucht* (ss. 14—17), *Fruchtwechsel*, *Kulturpflanzen*, *Stallfütterung*, *landwirtschaftliche Maschinen*

(ss. 17—23), *Gewerbe und Handel* (ss. 23—24), w których znamienne są uwagi dotyczące wykorzystania innowacji w tych dziedzinach w Prusach Wschodnich i Zachodnich. Niestety, jak autor sam zauważa (s. 24), zabrakło w artykule szerszego omówienia stosunków społecznych, jako tła dla poglądów późniejszego nadprezydenta. Badania mają być jednak kontynuowane. Przyczynek Heinelta jest też tylko formą zapowiedzi ogromnego przedsięwzięcia, jakiego podjęło się Geheimes Staatsarchiv, Stiftung Preussischer Kulturbesitz i Historische Kommission, a mianowicie opublikowania spuścizny i pism Teodora von Schöna.

Dwa kolejne artykuły mają charakter szerokiej prezentacji materiałów źródłowych. Sławomir Kalembka omówił polskie pamiętniki i dzienniki, które dotyczą Prus Wschodnich, głównie okresu 1831—1832 (*Ostpreussen im Vormärz in polnischen Tagebüchern und Memoiren*, ss. 31—41). Mimo że formalnie w latach 1824—1878 istniała jedna wielka prowincja Prusy (Prusy Wschodnie i Zachodnie), autor przez pojęcie Prusy Wschodnie rozumie określone historycznie terytorium (s. 33). Na wstępie Kalembka podkreśla znaczenie pamiętnikarstwa dla badań historycznych. O ile dzieje stosunków polsko-niemieckich między kongresem wiedeńskim a rewolucją 1848 r. są dobrze znane, o tyle mniej wiemy o codziennych losach polsko-niemieckiej egzystencji (s. 32). Wspomnienia polskich oficerów internowanych w Prusach Wschodnich po upadku powstania listopadowego odkrywają możliwości tkwiące w badaniach nad tym problemem. Wśród internowanych znajdowała się duża liczba oficerów (studenci, urzędnicy, szlachta i właściciele ziemscy). Pozostały po nich interesujące wspomnienia, dotyczące wyglądu miast, obyczajów i dnia codziennego nieznanego im kraju. Autor zwrócił uwagę, że wśród internowanych były też wybitne osobowości, jak Wincenty Pol — pisarz i geograf, Ignacy Domeyko — wybitny geolog czy „jeden z największych polskich konspiratorów” — Szymon Konarski. Część pamiętników została opublikowana, inne pozostają w rękopisach.

Artykuł Reintera Kahsnitza (*Das Germanische Nationalmuseum im Nürnberg und die Provinz Preussen*, ss. 43—104) składa się nieformalnie z dwóch części. W pierwszej autor przedstawia ogólne założenia i cele powstania muzeum w Nürnberg oraz jego współpracę z muzeami i towarzystwami regionalnymi w Prusach Wschodnich i Zachodnich (ss. 43—59), w drugiej natomiast zajmuje się opisem najcenniejszych eksponatów wschodnio- i zachodniopruskich w zbiorach „Das Germanische Nationalmuseum” (ss. 60—90). Tematyka, jaką zajął się Kahsnitz jest w polskiej literaturze mało znana. Dopiero od niewielu lat prowadzone są badania nad niemieckimi stowarzyszeniami, w tym również historycznymi. Stąd za autorem przytoczyć warto niektóre interesujące fakty. Muzeum powstało oficjalnie w 1852 r., a w 1856 przejęło na własność budynek klasztoru kartuzów w Nürnberg. W gromadzeniu zbiorów dużą rolę odgrywały regionalne towarzystwa historyczne. W Prusach Wschodnich pierwsze takie towarzystwo powstało już w 1832 r., jako Kunstverein, wkrótce też utworzono muzeum. Również, założona w 1844 r., Gesellschaft Prussia miała własny zbiór eksponatów dotyczących prehistorii Prus. Oba, przechodząc różne koleje losu, stworzyły podstawy wschodniopruskiego muzealnictwa. Poza tym już od 1909 r. istniał skansen (Freiluftmuseum) wschodniopruski. W Prusach Zachodnich ważną prekursorską rolę spełniały Copernicus-Verein für Kunst und Wissenschaft (1854) oraz Muzeum Miejskie w Toruniu (1864). Duże znaczenie autor przypisuje Verein für Geschichte und Altertumskunde Ermlands, który był najstarszym towarzystwem naukowym w Prusach Wschodnich, zajmującym się między innymi publikacją źródeł historycznych. Także w Elblągu i Gdańsku tradycje muzealne sięgają połowy XIX w. Istotną rolę we wzbogacaniu „Das Germanische Nationalmuseum” odgrywały lokalne agentury (Pflegschaften des Museums). W Prusach Wschodnich i Zachodnich istniały w Toruniu, Braniewie, Ornecie,

Elblągu, Królewcu i przejściowo w Tylży. Autor bliżej opisuje owe Pflugschaften w Braniewie, Ornecie, Toruniu i Gdańsku. Miały one wspólny cel: wspomagać finansowo i propagandowo idee muzeum w Nürnberg. Czasami przekazywały dary na rzecz muzeum. W zależności od lokalnych stosunków miały one zróżnicowany charakter. W Braniewie na przykład był to elitarny klub (Honoratiorenclub), skupiający profesorów akademickich i fromborskich kanoników, na czele z biskupem Andreasem Thielem (ss. 54—56). Natomiast w Gdańsku czy Królewcu skupiał dużo większe grono członków. Część druga, oprócz opisu najciekawszych eksponatów, jest również starannie ilustrowana. Dobre fotokopie są cennym uzupełnieniem obu zeszytów.

Robert Traba